

# JAG00, Nobody (prod. MTCHLR)

Czasami tak po prostu boję się własnego strachu  
Nienawidzę typa w lustrze bo ponownie kogoś zawiódł  
Nie myślę o czym mówię i nie mówię o czym myślę  
W swoim własnych towarzystwie czuję się tak jakoś dziwnie

Może gdyby nie siedziały w głowie myśli, które walczą z Bogiem  
Nie rozumiesz tej piosenki okej, jest o niczym czyli o mnie  
Serio chciałbym mocno tak z całego serca  
Żeby ktoś zobaczył smutek i nienawiść w moich wersach  
Oddam nawet za to już samego siebie  
Tylko ku\*wa trochę szkoda, że ja świata tym nie zmienię  
Nie wiem, nie wiem, nie wiem jak mam mówić, żeby ktoś chciał mnie posłuchać  
Nie wiem ku\*wa jak tu się nie zgubić, egzystencja jest zbyt trudna  
Jakbym tylko mógł poprosić o coś więcej  
To poprosił bym o myśli, które nie są niebezpieczne  
Śmiało pytaj o to, chcę Ci się przedstawić  
Bez wahania mogę mówić proszę zwracaj się Nobody  
A najlepiej no to wcale, ku\*wa nic do mnie nie gadaj  
Nie usłyszysz nic ode mnie poza siema i spie\*dalaj  
A to wcale nie jest tak, że Cię człowieku nie lubię  
Ja po prostu trochę boję się, że Ciebie też zepsuję  
Nie chcę mówić już co sądzę i co siedzi mi w głowie  
Bo od razu na twój jęzor nasunie się słowo po\*eb  
Mam już dosyć przykrych spojrzeń, słyszę odrzucenie w głosie  
Tylko weź mi tego nie mów, szepczaj sobie tam pod nosem

Może gdybym nie był świadom złego, nie miałby mnie nikt za zero  
Może gdybym się uśmiechał szczerze ktoś pokochał by mnie wreszcie  
A na razie mogę tylko o tym śpiewać  
Mam nadzieję, że te wrzaski powędrują aż do nieba  
A na życie nigdy ku\*wa nie narzekam  
Nienawidzę tylko ludzi, którzy w głowie mi chcą mieszać

Nie wiem, nie wiem, nie wiem jak mam mówić, żeby ktoś chciał mnie posłuchać  
Nie wiem ku\*wa jak tu się nie zgubić, egzystencja jest zbyt trudna  
Jakbym tylko mógł poprosić o coś więcej  
To poprosił bym o myśli, które nie są niebezpieczne  
Śmiało pytaj o to, chcę Ci się przedstawić  
Bez wahania mogę mówić proszę zwracaj się Nobody

Nie wiem, nie wiem, nie wiem jak mam mówić, żeby ktoś chciał mnie posłuchać  
Nie wiem ku\*wa jak tu się nie zgubić, egzystencja jest zbyt trudna  
Jakbym tylko mógł poprosić o coś więcej  
To poprosił bym o myśli, które nie są niebezpieczne  
Śmiało pytaj o to, chcę Ci się przedstawić  
Bez wahania mogę mówić proszę zwracaj się Nobody